

Sygn. akt **III Ca 142/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2017 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko A. N.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 maja 2016 roku, sygn. akt II C 790/15

oddala apelację.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 142/17

UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanej 3.014,87 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym liczonymi od kwoty

2.404,87 zł od dnia 15 października 2014 roku oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Dochodzona pozwem należność stanowiła niewykonane przez pozwaną zobowiązanie z umowy pożyczki z dnia 12 września 2014 roku zawartej na odległość, przy wykorzystaniu Internetu. Na wskazany w pozwie dług składały się: kapitał pożyczki w wysokości 2.000 zł, opłata administracyjna w wysokości 404,87 zł oraz koszty windykacyjne wynoszące 610 zł.

Pozwana nie stawiała się na rozprawie, nie żądała jej przeprowadzenia pod sw'oją nieobecność jak również nie złożyła w sprawie wyjaśnień.

Wyrokiem zaocznym z 20 maja 2016 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki 2.000 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od 15 października 2014 roku z tym, że od dnia 1 stycznia 2016 roku maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może przekroczyć dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie; oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanej na rzecz powódki 475,66 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że powódka jako przedsiębiorca zawarła z pozwaną jako konsumentem umowę pożyczki za pomocą środków porozumiewania się na odległość. W dniu 2 stycznia 2014 pozwana dokonała rejestracji w systemie informatycznym powódki i wygenerowany został profil klienta, po którego utworzeniu pozwana otrzymała od powódki Ramową Umowę P. z wygenerowanym dla tej umowy indywidualnym numerem. Pozwana zaakceptowała warunki Ramowej Umowy P. poprzez wykonanie przelewu kwoty 0.01 zł z wpisaniem w tytule przelewu unikalnym kodem potwierdzającym Ramową Umowę P.. W dniu 12 września 2014 r. powódka udzieliła pozwanej pożyczki w kwocie 2.000 zł, przelewając na rachunek pozwanej kwotę pożyczki z oznaczeniem (...). Termin płatności pożyczki przypadał na 12 października 2014 r. Wedle Ramowej Umowy P. w razie, gdy pożyczka lub jej część nie zostanie uiszczona pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty oprócz kwoty pożyczki odsetek za nieterminową płatność. Odsetki za nieterminową płatność naliczane wedle Ramowej Umowy P. miały być w wysokości odsetek maksymalnych określonych w k.c. tj. czterokrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (§ 14.1., § 14.2. Ramowej Umowy P.). W Ramowej Umowie P. napisano, że w przypadku, gdy pożyczka lub jej część nie zostanie uiszczona w terminie pożyczkobiorca zapłaci pożyczkodawcy opłatę za upomnienia drogą telefoniczną, elektroniczną oraz w formie SMS, w kwocie wynikającej z Tabeli Opłat stanowiącej załącznik do Umowy Ramowej P., jak również znajdującej się na S. Internetowej. Powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty z dnia 12 listopada 2014 r.

Zważywszy na poczynione ustalenia faktyczne i okoliczności sprawy Sąd Rejonowy ocenił, że w sprawie zachodziły postawy do wydania wyroku zaocznego zgodnie z art. 339§1 k.p.c. Wskazał, że w sprawie nie był sporny fakt zawarcia umowy pożyczki przez strony, co potwierdzały też wydruki z systemu informatycznego dołączone do pozwu oraz wyciąg z rachunku bankowego powódki potwierdzający przelew w dniu 12 września 2014 na rzecz pozwanej kwoty 2 tys. zł tytułem udzielonej pożyczki. Obowiązek zwrotu tej należności wynikał z art. 720§ 1 k.c. i obciążał pozwaną. Z kolei zasadność żądania odsetek od zasądzonej kwoty znajdowała podstawę w art. 481 §2¹ k.c. oraz §14.2 ramowej umowy pożyczki.

Sąd Rejonowy uznał jednak za niezasadne żądanie zasądzenia kwoty 404,87 zł tytułem opłaty administracyjnej wraz z odsetkami od tej kwoty oraz co kwoty 610 zł tytułem działań windykacyjnych uznał je. Dochodzenie tej należności było według sądu 1 instancji niezgodne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58§2 k.c. i art. 353¹ k.c. oraz art. 5 k.c. oraz stanowiło obejście przepisu art. 359§2¹ k.c. o odsetkach maksymalnych.

Jako nadmierne i wygórowane uznał koszty opłaty administracyjnej w kwocie

404,87 zł. Ta opłata stanowiła bowiem ponad 20 % kwoty pożyczki i była nieadekwatna do kosztów rzeczywiście poniesionych przez powódkę. Sąd Rejonowy wskazał, że umowa pożyczki zawierana była z pozwaną jako konsumentem, na gotowym, standardowym formularzu, a jej zawarcie nie wiązało się z czynnościami, które mogłyby pociągnąć za sobą tak wysokie nakłady pieniężne. Dodatkowo wysokość tej opłaty, jak wynikało z tabeli opłat stanowiącej załącznik do umowy, wzrastała proporcjonalnie do wysokości kwoty udzielanej pożyczki oraz do czasu, na jaki została udzielona. Uzależnianie wysokości opłaty administracyjnej od wysokości pożyczanego kapitału oraz okresu, na jaki jest pożyczany, stanowiło w ocenie Sądu Rejonowego próbę obejścia przepisów k.c. o odsetkach maksymalnych. Nadto tenże Sąd podkreślił, że wszelkie opłaty i prowizje pobierane przez pożyczkodawców powinny wyrównywać rzeczywiste koszty poniesione z podjęciem określonej czynności. Nie powinny być zatem formułowane ryczałtowo. Jako, że w umowie pożyczki załączonej do pozwu nie wskazano sposobu kalkulowania opłaty administracyjnej należnej powódce - żądanie pozwu w omawianym zakresie uznał Sąd Rejonowy za budzące uzasadnione wątpliwości i nieudowodnione (art. 6 kc).

Według Sądu Rejonowego powódka nie wykazała również podjęcia czynności windykacyjnych generujących wydatki na poziomie 610 zł. Opłaty za czynności windykacyjne powinny odzwierciedlać rzeczywiście poniesione przez koszty, nie powinny one natomiast stanowić nieuzasadnionego poniesionymi kosztami zysku. Sąd Rejonowy podkreślił, że wskazywane przez powoda opłaty dodatkowe związane z rzekomo podejmowanymi czynnościami windykacyjnymi wynosiły ponad 30 % kwoty pożyczki, co także wskazywało na próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. W konsekwencji także i w tej części Sąd Rejonowy uznał roszczenie za nieudowodnione.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd Rejonowy powołał art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powódka wygrała spór w 66,34%. O rygorze natychmiastowej wykonalności orzekł z powołaniem na art. 333 § 1 pkt 3 kpc.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo wniosła powódka zarzucając naruszeń i e:

- art. 339§2 k.p.c. poprzez uznanie, że przytoczone przez powódkę okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości,
- art. 58§ 1 k.c.. w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez uznanie, że postanowienia umowy dotyczące opłaty administracyjnej i kosztów windykacji stanowią klauzule abuzywne.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia dalszej kwoty 1.014,87 zł w tym kwoty 404,87 z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 15 października 2014 roku oraz kosztami postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378§ 1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej w zaskarżonej części, to jest oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania. W pozostałej części był bowiem prawomocny (art. 365§1 k.p.c.).

Dalej wskazać trzeba, że przedmiotowa sprawa rozstrzygana była w postępowaniu uproszczonym. Konsekwencją tego była możliwość zastosowania regulacji art. 505¹³§2 zgodnie z którą, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego,

uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Jak zatem wynika z analizy zaskarżonego w części rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy oddalił powództwo w części obejmującej żądanie zapłaty 404,87 zł tytułem opłaty administracyjnej za jej udzielenie oraz zapłaty 610 zł tytułem kosztów windykacyjnych.

Sąd Rejonowy ustalił, że obowiązek zapłaty tych należności był objęty umową stron, jednakże dokonując materialnoprawnej oceny zasadności żądania uznał je w tym zakresie za nieuprawnione.

Odnosząc się zatem do zarzutów apelacji wskazać należy, że powódka nie określiła dokładnie jakie konkretnie wydatki składały się dochodzone pozw'cm opłaty windykacyjne w łącznej kwocie 610 zł. Powódka nie sprecyzowała bowiem jakie czynności w tym zakresie i w bezpośrednich relacjach z pozwaną podejmowała. Uniemożliwiało to materialnoprawną ocenę jej uprawnienia do obciążania pozwanej kosztem tych czynności.

Zbyt ogólne przytoczenie podstaw żądania, uniemożliwiająca materialnoprawną ocenę zasadności żądania, nawet gdy przeciwnik procesowy nie odnosi się do twierdzeń pozwu, stanowi o niewłaściwym umotywowaniu powództwa równoznacznym z jego nieudowodnieniem.

Obowiązek wskazania podstawy faktycznej żądania obciąża powoda, stosownie do treści art. 187§ 1 pkt 1 k.p.c. Sprecyzowanie żądań pozwu, to jest wskazanie dlaczego powód domaga się określonej kwoty, następuje w postępowaniu przed sądem I instancji, a zaniechanie tego obowiązku skutkuje zasadnym oddaleniem powództwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 roku, 11 CK 778/04, Lex nr 189317, z dnia 16 czerwca 2010 r. I CSK 476/09 oraz z 25 czerwca 2015 roku, V CSK 612/14, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2010 roku, I ACa 632/10, LEX nr 1120164).

Dodać wypada, że Sąd Rejonowy pominął wnioski dowodowe powódki zmierzające do skonkretyzowania czynności windykacyjnych podejmowanych w relacjach z pozwaną i uznał, że powódka nie wykazała aby działania takie podejmowała. Ustalenie takie było wiążące w postępowaniu odwoławczym albowiem powódka w apelacji nie postawiła

w związku oddaleniem jej wniosku dowodowego zarzutu naruszenia prawa procesowego. Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem, w świetle art. 378 k.p.c., sąd II instancji jest związany zarzutami prawa procesowego przedstawionymi w apelacji; konsekwencją jest to, że bez podniesienia w apelacji odpowiedniego zarzutu, sąd drugiej instancji nie może wziąć pod uwagę z urzędu uchybienia prawu procesowemu przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2015 roku, VCSK 550/14, Lex 1771404).

Wskazywanie de facto dopiero w postępowaniu odwoławczym, na ogólne średniomiesięczne koszty ponoszone w związku z prowadzeniem działań windykacyjnych przeciwko wszystkim swoim klientom także nie mogło stanowić o wykazaniu zasadności żądania. Po pierwsze było bowiem spóźnione w świetle art. 381 k.p.c.. Po wtóre zaś, nadal nie było na tyle precyzyjne aby uzasadniało zasądzenie spornej należności. Trafnie też odwoływał się Sąd Rejonowy do orzecznictwa Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznającego za klauzule abuzywne te postanowienia umowne, które uprawniają do naliczania opłat windykacyjnych nie uwzględniających rzeczywistych kosztów związanych z podjętą czynnością windykacyjną (por. Wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 27 maja 2014 roku, XVII AmC 12374/12).

Prawidłowo ocenił też Sąd Rejonowy postanowienie umowne uprawniające powódkę do zaliczenia na poczet zobowiązania pożyczkobiorcy kwoty 404,87 zł tytułem opłaty administracyjnej. Zaliczenie takie uznać należało za zmierzające do obejścia prawa, a konkretnie art. 359§2¹ k.c. określającego maksymalne odsetki umowne. Analiza zapisów umowy prowadzi bowiem do wniosku, że opisywane należności zostały objęte umową po to, aby obejść ustawy zakaz naliczania odsetek wyższych niż maksymalne. Nie można bowiem nie zauważyć, że z treści umowy wynika wprost, iż po jej zaliczeniu rzeczywista roczna stopa oprocentowania wyniosła 846,99% a więc znacznie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych w dacie zawierania umowy. Już więc ta okoliczność pozwalała na uznanie nieważności umowy w tejże części, a to na podstawie art. 58§1 k.c. w zw. z art. 58§3 k.c.

Nadto, nie można było pominąć, iż umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego, między przedsiębiorcą zajmującym się zawodowo udzieleniem pożyczek, a osobą fizyczną, która dokonała czynności prawnej w zakresie niezwiązanym bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zatem pozwanemu przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., co z kolei nakazywało przeprowadzenie oceny prawnej uwzględniającej treść art. 385¹ § 1 i §4 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Przedstawione zapisy umowne dotyczące zaliczenia opłaty administracyjnej na poczet kosztów pożyczki tylko po to aby zwiększyć jej oprocentowanie, niewątpliwie kształtowały obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami uczciwego obrotu gospodarczego. Okoliczność ta przemawiała przeciwko uwzględnieniu żądania pozwu w omawianej części.

Wszystkie te względy sprawiły, że Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.

SSO Marcin Rak